

Sygn. akt I C 1305/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. L.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. L. kwotę 70.000 (siedemdziesiąt tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia,

II. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. L. kwotę 7.450 (siedem tysięcy czterysta pięćdziesiąt) złotych, tytułem odszkodowania,

III. umarza postępowanie co do kwoty 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych,

IV. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

V. ustala, iż powódka wygrała proces w 83%, a pozwany w 17% i pozostawia rozliczenie kosztów procesu przez referendarza sądowego po uprawomocnieniu się wyroku.

Sygn. akt I C 1305/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 grudnia 2014 roku J. L. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 100 000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa tj. od dnia 4 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, za doznaną krzywdę w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami fizycznymi i psychicznymi jakich doznała w wyniku samochodowego. Ponad to powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 13 997 złotych tytułem odszkodowania za okres od grudnia 2013 roku do października 2014 roku obejmującego koszty opieki – 9.530 złotych, dojazdów do placówek medycznych – 4.467 złotych w tym kosztów leczenia – 850 złotych. Jednocześnie powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w wyniku wypadku, który miał miejsce w dniu 20 listopada 2013 roku doznała poważnych i bardzo rozległych obrażeń ciała, w postaci złamania trzonów kości piszczelowej i strzałkowej prawej oraz masywnego uszkodzenia aparatu bocznego lewego stawu kolanowego z całkowitym oderwaniem dalszych

przyczepów pasma biodrowo- piszczelowego, LCL, torby stawowej i ścięgna mięśnia dwugłowego uda. Sprawca wypadku w dniu zdarzenia posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 28 lutego 2014 roku powódce zostało przyznane zadośćuczynienie w kwocie 25 000 złotych, ryczałt na koszty leczenia, w tym również koszty przejazdów w wysokości 1 000 złotych, odszkodowanie z tytułu opieki osób trzecich w kwocie 2 070 złotych, odszkodowanie z tytułu dojazdu do placówek w kwocie 440,01 złotych oraz odszkodowanie w kwocie 762,73 złotych z tytułu uszkodzonych (zniszczonych) rzeczy osobistych. Przyznana przez pozwanego kwota tytułem zadośćuczynienia w ocenie powódki nie była adekwatna do rozmiaru krzywdy, jakiej doznała w związku z wypadkiem. (pozew k. 2-114 akt sprawy)

Pismem z dnia 13 stycznia 2015 roku powódka wskazała, że w dniu 12 grudnia 2014 roku otrzymała od pozwanego zakładu ubezpieczeń kwotę 30 000 złotych tytułem dopłaty do zadośćuczynienia. (pismo k. 117-129 akt sprawy)

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 8 kwietnia 2015 roku pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany, nie kwestionując swej odpowiedzialności za skutki wypadku, podniósł, że w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powódki kwotę 55 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwotę 440,01 złotych tytułem zwrotu kosztów przejazdów, 1 000 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia, 762,73 złotych tytułem zwrotu równowartości zniszczonych rzeczy osobistych oraz 2 070 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki. Łącznie pozwany na rzecz powódki wypłacił kwotę 59 272,74 złotych. (odpowiedź na pozew k. 152-170 akt sprawy)

W piśmie z dnia 26 lutego 2016 roku pełnomocnik powódki zmodyfikował żądanie pozwu i wniósł o zapłatę kwoty 85 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa tj. od dnia 4 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami fizycznymi i psychicznymi powódki, jednocześnie zrzekł się roszczenia, co do kwoty 15 000 złotych oraz wniósł o zasądzenie na rzecz powódki kwoty 13 997 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki, leczenia, dojazdów do placówek medycznych. Jednocześnie pełnomocnik powódki zaznaczył, iż łączna kwota zadośćuczynienia jakiej powódka żąda to 140.000 złotych, przy czym cofa powództwo w zakresie 15.000 złotych. Jednocześnie pełnomocnik wniósł o zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. (pismo k. 278-283 akt sprawy).

Na rozprawie w dniu 17 maja 2016 roku pełnomocnik powódki podtrzymał stanowisko w zawarte w piśmie z dnia 26 lutego 2016 roku w zakresie zmodyfikowanego powództwa. (protokół rozprawy k. 293 akt sprawy)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 listopada 2013 roku w D. przy ul. (...) na oznakowanym przejściu dla pieszych, miał miejsce wypadek samochodowy, w którym powódka J. L. odniosła obrażenia ciała. Sprawcą wypadku był S. D., zaś samochód którym kierował sprawca był ubezpieczony w (...) S.A. z siedzibą w W.. (okoliczność bezsporna)

W wyniku wypadku J. L. doznała obrażeń ciała w postaci złamania trzonów kości piszczelowej i strzałkowej prawej, masywnego uszkodzenia aparatu bocznego lewego stawu kolanowego wraz z całkowitym oderwaniem dalszych przyczepów pasma biodrowo- piszczelowego, LCL, torby stawowej i ścięgna mięśnia dwugłowego uda. (karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 21, opinia biegłego ortopedy traumatologa k. 201-204, 270 akt sprawy)

Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona do Szpitala Wojewódzkiego w K., gdzie przebywała na Oddziale (...) od dnia 20 listopada 2013 roku do dnia 6 grudnia 2013 roku. W trakcie pobytu w szpitalu powódka w dniu 26 listopada 2013 roku przeszła operację, polegającą na zamkniętej repozycji gwoździem śródszpikowym. Podczas operacji powódce przetoczono krew, z powodu braku możliwości ustawienia u niej anatomicznego odłamu bliższego złamania oraz intensywnego krwawienia. W dniu 2 grudnia 2013 roku powódka przeszła kolejną operację z uwagi na stwierdzoną niestabilność przednio-boczną stawu kolanowego lewego IV stopnia. W trakcie operacji J. L.

zszyto struktury aparatu bocznego stawu kolanowego lewego z użyciem kotwicy, skobla i śruby. Po operacji powódka przyjmowała silne leki przeciwbólowe m.in. tramal i ketanol. Nie mogła się poruszać i potrzeby fizjologiczne załatwiała na sali szpitalnej. U J. L. wdrożono profilaktykę przeciwoleżynową, z uwagi na brak możliwości całkowitego poruszania się. Po wyjściu ze szpitala około 2,5 miesiąca J. L. spędziła w łóżku, gdyż nie mogła samodzielnie się poruszać. Przejście niewielkiego odcinka drogi sprawiało jej ogromny ból. W tym czasie powódka przyjęła serię 56 zastrzyków przeciwzakrzepowych. (dokumentacja medyczna k. 22-62; zeznania T. L. k. 189-190 - nagranie 00:03:07-00:15:01; zeznania R. L. k. 190-191 - nagranie 00:15:36-00:26:40; przesłuchanie J. L. k. 191-192 - nagranie 00:27:38-00:41:39 akt sprawy)

Podczas wizyty kontrolnej w dniu 11 grudnia 2013 roku w Poradni (...)w K. J. L. zostały zdjęte szwy założone w trakcie operacji oraz wydano jej skierowanie na rehabilitację. (dokumentacja medyczna k. 70-71; akt sprawy)

W okresie od dnia 24 stycznia 2014 roku do dnia 5 marca 2014 roku powódka przebywała w szpitalu powiatowym w B. na Oddziale (...)A. W trakcie pobytu przeszła serię zabiegów fizjoterapeutycznych m.in. krioterapię ciekłym azotem, magnetostymulację, kąpiel wirową, ćwiczenia izometryczne, trening interwałowy na cykloergometrze. (karta informacyjna k. 73 akt sprawy).

W dniu 14 marca 2014 roku w trakcie wizyty kontrolnej w Poradni (...)w Szpitalu w K., u powódki stwierdzono utrzymującą się niestabilność boczną III stopnia stawu kolanowego lewego. Powódce wydano skierowanie na pilną rehabilitację. (dokumentacja medyczna k. 74 akt sprawy)

W okresie od 14 lipca 2014 roku do dnia 21 lipca 2014 roku powódka przebywała w Szpitalu w K. z rozpoznaniem stawu rzekomego trzonu kości piszczelowej prawej. W trakcie pobytu w dniu 15 lipca 2014 roku wykonano u niej operację polegającą na resekcji stawu rzekomego oraz podaniu przeszczepów kości własnej, dekortykacji, podano PRP. Po wypisie powódce zalecono ograniczenie aktywności fizycznej, chodzenie z asekuracją kul łokciowych oraz konieczność stosowania profilaktyki przeciwzakrzepowej. (karta informacyjna k. 77-78 akt sprawy).

Na kolejnych konsultacjach lekarskich w dniach 11 września 2014 roku i 23 października 2014 roku powódce zalecono „chodzenie z kontaktem”, a następnie z częściowym obciążeniem operowanej kończyny. (dokumentacja medyczna k. 79-80 akt sprawy). Powódka otrzymała również skierowanie do szpitala w celu dynamizacji zespolenia na luty 2015 roku. (skierowanie k. 81 akt sprawy)

Orzeczeniem Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 5 marca 2014 roku powódka została zaliczona do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności do dnia 31 marca 2015 roku ze wskazaniem m.in. do stałej, okresowej opieki osób drugich. (orzeczenie o niepełnosprawności k. 84 akt sprawy)

Orzeczeniami lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalono, że J. L. jest niezdolna do pracy i samodzielnej egzystencji łącznie do dnia 30 września 2015 roku. (orzeczenie lekarza orzecznika ZUS k. 82, 177 akt sprawy)

Orzeczeniem z dnia 1 kwietnia 2015 roku Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności uznał, że J. L. jest osobą znacznie niepełnosprawną do dnia 30 kwietnia 2016 roku i wymaga stałej opieki. (orzeczenie o niepełnosprawności k. 178 akt sprawy)

J. L. ma obecnie 63 lata. Przed wypadkiem powódka była osobą bardzo aktywną. Była na emeryturze, ale dorywczo pracowała jako pomoc kuchenna na weselach oraz pomagała synowi w prowadzeniu sezonowego sklepu z pamiątkami. Zajmowała się również domem, sprzątała, gotowała, prała i opiekowała się wnuczką. Chodziła na kijki do D.. Od wypadku J. L. przez okres około roku wymagała intensywnej opieki ze strony osób trzecich. Opiekę tę sprawowała jej najbliższa rodzina mąż i syn. Początkowo opieka ta wynosiła około 6 godzin dziennie przez pierwsze 6 miesięcy, potem około 2 godzinny dziennie przez kolejne 6 miesięcy. Przez okres 8 tygodni J. L. zupełnie nie chodziła. Po zdjęciu unieruchomienia w szynie gipsowej powódka nadal nie chodziła, a poruszała się jedynie po domu na wózku inwalidzkim, dopiero po około 6 miesiącach zaczęła się poruszać o 2 kulach łokciowych. Syn powódki w związku

ze sprawowaną nad matką opieką zrezygnował z pracy zawodowej i z tego tytułu otrzymywał od marca 2014 roku zasiłek opiekuńczy w kwocie (...)złoty miesięcznie. Poza synem, J. L. zajmował się również jej mąż R. L., który jest na emeryturze i dorabia jako taksówkarz. Mąż pomagał powódce przede wszystkim przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych, kąpieli i podawał leki. Pomagał powódce również w rehabilitacji w domu oraz jeździł z nią do lekarza. Powódka od marca 2015 roku rehabilitowała się w domu przy użyciu rowerka stacjonarnego. Mąż był z nią na wyjeździe rehabilitacyjnym jako opiekun. Powódka przez ponad 2 lata od wypadku, nie wychodziła sama z domu, wszędzie zawoził ją mąż lub syn, wciąż odczuwała ból w obu nogach i musiała brać leki przeciwbólowe. J. L. była w stanie sama dojść do łazienki, zrobić sobie herbatę i sama się ubrać. Większość czasu spędzała w domu na tarasie i szydełkowała. Powódka nikogo do siebie nie zapraszała, ani nikogo nie odwiedzała. Aktualnie powódka porusza się bez kul, choć występuje u niej dysfunkcja chodu o charakterze trwałym, która wymaga leczenia rekonstrukcyjno-naprawczego kolana lewego. (opinia biegłego ortopedy traumatologa k. 201-204, 270; zeznania T. L. k. 189-190 - nagranie 00:03:07-00:15:01; zeznania R. L. k. 190-191 - nagranie 00:15:36-00:26:40; przesłuchanie J. L. k. 191-192 - nagranie 00:27:38-00:41:39 akt sprawy)

Obecnie J. L. otrzymuje emeryturę w wysokości około (...)złoty miesięcznie. Mąż powódki mieszka razem z nią, jest na emeryturze i nadal pracuje dorywczo jako taksówkarz. Jego emerytura wynosi (...)złoty. Pieniądze, które powódka otrzymała od pozwanego przeznaczyła głównie na żywność, dom, rehabilitację i leczenie. (zeznania T. L. k. 189-190 - nagranie 00:03:07-00:15:01; zeznania R. L. k. 190-191 - nagranie 00:15:36-00:26:40; przesłuchanie J. L. k. 191-192 - nagranie 00:27:38-00:41:39 akt sprawy)

J. L. w wyniku wypadku doznała urazu obu kończyn dolnych, który spowodował powstanie 40% trwałego uszczerbku na zdrowiu: według punktu 158b – 20% i według pkt 156 – 20%. Rokowania dla powódki obecnie nie są pozytywne. Pomimo leczenia lewego kolana doszło do powstania niestabilności i powódka wymaga obecnie leczenia rekonstrukcyjnego kolana lewego lub rekonstrukcji więzadeł albo protezoplastyki kolana lewego. Ponadto w obrębie kolana prawego prawdopodobnie rozwiną się zmiany zwyrodnieniowe z powodu patologicznej ruchomości, co powoduje szybsze zużywanie się chrząstki stawowej. Doznane przez powódkę urazy i powstały w związku z nimi trwałe uszczerbek na zdrowiu spowodował, że powódka nie odzyskała pełnej sprawności, nadal nie może wykonywać wielu czynności domowych i ma stwierdzoną dysfunkcję chodu, która bez leczenia rekonstrukcyjnego naprawczego będzie miała charakter trwały. Obecnie u powódki nie występuje niezdolność do samoegzystencji. (opinia biegłego ortopedy traumatologa k. 201-204, 270 akt sprawy)

J. L. w wyniku wypadku utraciła poczucie bezpieczeństwa, odczuwa wstyd, lęk i niepewność, jest płacziwa i labilna emocjonalnie. Ma trudności z przystosowaniem się do nowej sytuacji, ma poczucie niedołęstwa, czuje się nieprzydatna. Powódka obawia się kolejnych operacji, ma zaburzenia snu, koncentracji uwagi, jest drażliwa i pesymistyczna, wycofana. Powódce nadal przypomina się wypadek, ma obniżony nastrój, brak motywacji do działania. U J. L. widoczne jest znaczące pogorszenie się jakości życia i dobrostanu psychicznego. Rzadko wychodzi z domu i potrzebuje pomocy osób trzecich. W wyniku wypadku u powódki rozwinęły się zaburzenia adaptacyjne, które miały i nadal mają niekorzystny wpływ na jej codzienne funkcjonowanie w obszarze rodzinnym, zawodowym, społecznym, a także własnej aktywności i samooceny. Brak jest podstaw do rozpoznania u powódki zaburzeń stresowych pourazowych. Po wypadku stwierdza się u niej stany obniżonego nastroju, trudności w kontroli emocji, zniechęcenie, obawy o przyszłość, lęk komunikacyjny, obniżoną sprawność poznawczą, poczucie żalu i obniżoną samoocenę. Powódka pomimo upływu czasu od wypadku ma poczucie żalu, w związku z utratą możliwości realizowania własnych planów i dotychczasowych form aktywności, a także niekorzystnie ocenia samą siebie i przejawia lęk o swoje funkcjonowanie w przyszłości. (opinia biegłego psychologa k. 232-247 akt sprawy)

W wyniku zgłoszonej w dniu 27 stycznia 2014 roku szkody powódka otrzymała od pozwanego, na mocy decyzji z dnia 28 lutego 2014 roku, tytułem zadośćuczynienia kwotę 25 000 złotych oraz kwotę 1000 złotych tytułem ryczałtu na koszty leczenia, kwotę 2 070 złotych tytułem kosztów opieki osób trzecich, kwotę 440,01 złotych tytułem dojazdów do placówek medycznych i kwotę 762,73 złotych tytułem uszkodzonych/zniszczonych rzeczy osobistych. (pismo pozwanego k. 88 akt sprawy, k. 109 akta szkody) W wyniku odwołania się w dniu 14 kwietnia 2014 roku od powyższej decyzji w przedmiocie przyznanego zadośćuczynienia, decyzją z dnia 10 grudnia 2014 roku pozwany zakład

ubezpieczeń przyznał powódce kwotę 30 000 złotych tytułem dopłaty do zadośćuczynienia. (odwołanie od decyzji, k. 98-103, przyznanie dopłaty do zadośćuczynienia k. 105 akt szkody)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów z dokumentów, na które w przeważającej części składała się dokumentacja medyczna. Zgromadzone dokumenty nie były kwestionowane co do ich autentyczności i wiarygodności, a tym samym Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia z urzędu.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania świadków R. L. i T. L. oraz przesłuchanie w charakterze strony J. L.. Sąd dał wiarę depozycjom powódki złożonym w toku przesłuchania w zakresie dotyczącym jej aktualnego stanu zdrowia i utrzymujących się dolegliwości bólowych oraz rodzaju przebytych operacji i rehabilitacji. Sąd dał również wiarę zeznaniom świadków R. L. i T. L.. Zeznania te były spójne, logiczne i korelowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd w całości podzielił opinię z dnia 17 sierpnia 2015 roku oraz opinię uzupełniającą z dnia 26 stycznia 2016 roku biegłego ortopedy traumatologa. Opinie te zostały sporządzone wnikliwie i szczegółowo, biegły w sposób wyczerpujący wypowiedział się w przedmiocie postawionej tezy dowodowej, wobec czego Sąd nie znalazł żadnych podstaw do jej zakwestionowania. Sąd oparł się również na opinii biegłego psychologa albowiem opinia ta była pełna i jasna, a nadto sporządzona zgodnie z zasadami obowiązującymi przy opracowywaniu tego rodzaju dokumentów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części w zakresie żądanego zadośćuczynienia, oraz w części w zakresie żądanego odszkodowania.

Sprawca wypadku będący posiadaczem pojazdu ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie, wyrządzoną przez ruch pojazdu, na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., to jest na zasadzie ryzyka. Jest to odpowiedzialność za sam skutek zdarzenia powodującego szkodę (art. 436 k.c.). Zgodnie zaś z art. 822 § 1 i 4 k.c. w ramach tej odpowiedzialności zobowiązanym do naprawienia szkody, w tym zapłaty zadośćuczynienia jest ubezpieczyciel, z którym zawarto umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierowców. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela jest zatem określony przez zakres odpowiedzialności sprawcy szkody.

Zgodnie z przepisem art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie zaistnienia szkody z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Stosownie do treści art. 36 ust. 1 pkt 1 tej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Odesłanie zawarte w art. 36 ust. 1 przywołanej ustawy dotyczące ustalenia i wypłaty odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym oznacza konieczność odwołania się do obowiązującego prawa czyli do przepisów kodeksu cywilnego regulujących odpowiedzialność cywilną wskazanych osób (art. 415 w zw. z art. 435 k.c. do art. 437 k.c.). One też rozstrzygają, kiedy przy ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zachodzi wypadek ubezpieczeniowy. Jego zaistnienie powoduje zmianę odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela w konkretny dług, którego wysokość określają przepisy kodeksy cywilnego (tak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 marca 2003 roku, V CKN 1733/00 LEX nr 802449).

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że pozwany zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność względem J. J. na podstawie przywołanych norm prawnych zawartych w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a to wobec

uprzedniego przyjęcia odpowiedzialności kierującego pojazdem, którego właściciel posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie, za spowodowanie wypadku, w wyniku którego powódka poniosła szkodę na osobie.

Pozwany (...) Zakład (...) w W. w toku procesu co do zasady nie kwestionował swej odpowiedzialności względem powódki za skutki wypadku, natomiast kwestionował wysokość żądania pozwu, powołując się na okoliczność, iż szkodę tę naprawił i wypłacone środki rekompensują doznany przez powódkę uszczerbek na zdrowiu i koszty poniesione z tytułu leczenia, opieki osób trzecich, czy dojazdów do placówek medycznych. Przyjmując zatem istnienie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakiemu uległa J. J., należało rozważyć kolejno zgłoszone przez nią żądania pod kątem ich zasadności i wysokości.

Powódka żądała zapłaty zadośćuczynienia twierdząc, że z uwagi na znaczny uszczerbek na zdrowiu wywołany wypadkiem należne jej z tego tytułu świadczenie winno wynieść dodatkowo 85 000 zł, ponad wypłaconą kwotę 55 000 złotych w toku postępowania likwidacyjnego i po wniesieniu pozwu.

Na podstawie art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, takich jak wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/07, LEX nr 369691).

Oceniając zasadność zgłoszonego roszczenia o zadośćuczynienie, Sąd miał na uwadze, iż celem zadośćuczynienia jest naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Dlatego też, ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rozmiar cierpień związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. Wśród innych okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia jest wymóg ustalenia go w rozsądnych granicach, adekwatnych do aktualnych stosunków majątkowych, albowiem jego celem jest pokrycie szkody majątkowej, a nie wzbogacenie poszkodowanej. Niewątpliwie rozmiar cierpień, zarówno fizycznych jak i psychicznych, doznanych przez powódkę jest dość znaczny. Uległa ona wypadkowi jako osoba starsza, ale bardzo aktywna w życiu codziennym i zawodowym. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przed wypadkiem powódka przebywała na emeryturze, ale pracowała dorywczo jako pomoc kuchenna na weselach, pomagała także w sezonie letnim synowi w prowadzeniu sklepu z pamiątkami, poza tym wykonywała większość obowiązków domowych w postaci prania, gotowania, sprzątania, zakupów, opiekowała się wnuczką. Bezspornym jest, iż na skutek wypadku powódka utraciła zdrowie, stwierdzony uszczerbek na zdrowiu o charakterze trwałym wynosi u powódki 40%. Jednocześnie została poddana wielu zabiegom operacyjnym, jak i rehabilitacyjnym, doznając przy tym niewątpliwie cierpień fizycznych jak i psychicznych. J. L. nie wymaga obecnie, co prawda kontroli ortopedycznej ani rehabilitacji, jest zdolna do samo egzystencji, pomimo iż utrzymują się u niej ograniczenia w funkcjonowaniu, jednakże stwierdzona u niej trwała dysfunkcja chodu może zostać usunięta jedynie w drodze leczenia rekonstrukcyjno-naprawczego. Na skutek wypadku, któremu uległa powódka jest ona ograniczona w wykonywaniu, niektórych czynności, takich jak mycie okien, wieszanie firanek, dźwiganie, jeżdżenie na rowerze, prace w ogrodzie, wycieranie kurzy z wyższych mebli, może natomiast prasować, odkurzać i robić zakupy na własne potrzeby.

W wyniku wypadku powódka stała się osobą o znacznej niepełnosprawności, wymagającą pomocy osób trzecich przy wykonywaniu czynności życia codziennego. Obecnie stan powódki uległ znacznej poprawie, bowiem odzyskała sprawność w jednej nodze, ale druga wciąż wymaga operacji. Sytuacja ta przytłacza powódkę, bowiem utrata możliwości realizowania własnych planów i dotychczasowych form aktywności wywołuje u niej niską samoocenę i lęk o dalsze funkcjonowanie w przyszłości. Zaburzenia adaptacyjne, które towarzyszą nadal powódce mają niekorzystny wpływ na jej funkcjonowanie w obszarze rodzinnym, zawodowym, społeczno-interpersonalnym oraz

własnej aktywności i samooceny. Wszystkie te okoliczności zdaniem Sądu przemawiają za zasądzeniem od pozwanego (...) Zakładu (...) na jej rzecz kwoty w wysokości 70 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ponad kwotę 55.000 złotych wypłaconych przez pozwane towarzystwo w toku postępowania likwidacyjnego i po wniesieniu pozwu. Zdaniem Sądu łączna kwota 125.000 złotych odpowiada rozmiarowi i intensywności negatywnych doznań powódki spowodowanych wypadkiem, uwzględnia skutki zdarzenia w jej obecnym życiu i nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki. Wobec powyższego z uwagi na okoliczność, iż powódka otrzymała dotychczas od pozwanego łącznie kwotę 55 000 złotych tytułem zadośćuczynienia, Sąd uznał, iż zasadnym będzie zasądzenie na jej rzecz kwoty 70 000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Odnosząc się do żądania zapłaty odsetek od przyznanego zadośćuczynienia, wskazać należy, że zostały one zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu na zasadzie art. 481 k.c.. Okolicznością bezsporną jest, iż powódka zgłosiła szkodę w dniu 27 stycznia 2014 roku wnosząc między innymi o kwotę zadośćuczynienia 200.000 złotych, a pierwsza decyzja o wypłacie roszczenia z tytułu zadośćuczynienia nastąpiła w dniu 28 lutego 2014 roku, a kolejna i ostateczna po ponownym wniosku powódki z dnia 14 kwietnia 2014 roku w dniu 4 grudnia 2014 roku. Tym samym na podstawie art. 817 § 1 kc odsetki ustawowe od kwoty przyznanego zadośćuczynienia zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia wniesienia pozwu - 4 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, bowiem wymagalność roszczenia nastąpiła jeszcze przed tą datą. Powódka jednocześnie wносиła, w związku ze zmianą przepisów, o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Żądanie w tym zakresie w związku z znowelizowaną treścią art. 481 § 2 k.c. było uzasadnione.

Z tych względów, Sąd orzekł, jak w pkt I wyroku.

Zgodnie z dyspozycją art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia. Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne) i celowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., sygn. akt II CSK 425/07, M. Praw. 2008, nr 3, s. 116). Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., sygn. akt II CSK 425/07, LEX nr 378025). Jednak, jak słusznie się zauważa, celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego niepogarszania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., sygn. akt IV CSK 308/10, LEX nr 738127). Zawsze jednak obowiązek zwrotu dotyczy wydatków rzeczywiście poniesionych i nie wystarczy wykazanie, że były one obiektywnie potrzebne. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006 r., sygn. akt I ACa 1131/05, LEX nr 194522) Ponadto fakt ponoszenia ciężaru i opieki nad osobą poszkodowaną przez członków rodziny nie zwalnia osoby odpowiedzialnej od zwrotu kwoty obejmującej wartość tych świadczeń. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi- I Wydział Cywilny z dnia 23 sierpnia 2012 roku, IACa 592/12)

Z tytułu odszkodowania powódka wносиła o zasądzenie kwoty 9.530 złotych tytułem zwrotu kosztów sprawowanej nad powódką opieki oraz kwoty 4.467 złotych tytułem zwrotu kosztów za dojazdy na leczenie, konsultacje medyczne, rehabilitację, do sądu, do ZUS oraz dojazdów osób bliskich i leczenia w tym 850 złotych za zakup leków i sprzętu ortopedycznego.

Zdaniem sądu żądanie pozwu z powyższego tytułu uzasadnione jest tylko co do kwoty 7 450 złotych. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że powódka w okresie od dnia wypadku do dnia 19 listopada 2014 roku wymagała opieki osób trzecich. Jednocześnie należało wziąć pod uwagę, iż w okresie od 20 listopada 2013 roku do 6 grudnia 2013 roku tj. bezpośrednio po wypadku oraz w okresie od 24 stycznia 2014 roku do 5 marca 2014 roku i w okresie od 14 lipca 2014 roku do 21 lipca 2014 roku przebywała w szpitalu, gdzie miała zapewnioną całodobową opiekę lekarską. Tym samym Sąd ustalił, że powódka w okresie od 7 grudnia 2013 roku do 19 maja 2014 roku (minus pobyt w szpitalu w okresie od 24 stycznia 2014 roku do 05 marca 2014 roku) tj. przez 123 dni w roku przebywała w domu, gdzie wymagała opieki po 6 godzin dziennie, przy stawce godzinowej 10 złotych, co dało kwotę 7

380 złotych, a następnie w okresie od 20 maja 2014 roku do 19 listopada 2014 roku (minus pobyt w szpitalu od 14 lipca 2014 roku do 21 lipca 2014 roku) tj. przez 177 dni w roku przebywała w domu, gdzie wymagała opieki osób trzecich, z tym że zgodnie z opinią biegłego ortopedy traumatologa, należało przyjąć, iż w tym okresie powódka nie wymagała już tak intensywnej opieki jak wcześniej tj. w wymiarze 6 godzin dziennie, tylko 2 godzin dziennie, co przy stawce 10 złotych na godzinę, daje kwotę 3 540 złotych. Łączny koszt opieki wyniósł tym samym 10 920 złotych, przy czym tę kwotę należało pomniejszyć o otrzymane przez powódkę od pozwanego odszkodowanie z tytułu kosztów opieki w kwocie 2 070 złotych oraz wskazywany przez stronę powodową zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 1 400 złotych, co w rozliczeniu końcowym dało łącznie kwotę 7 450 złotych.

Odnośnie żądania zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych, w ocenie Sądu powódka nie wykazała czy koszty te zostały poniesione przez nią, czy członków jej rodziny i w jakim ewentualnie zakresie. Ponad to z przedłożonych przez powódkę faktur na paliwo wynika, że koszty benzyny wyniosły 1 324,11 złotych, ale brak jest wskazania ewentualnego stałego przelicznika wartości zużytego paliwa za 1 kilometr. Na tej podstawie Sąd uznał, że przyznana przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego kwota 440,01 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdów do placówek medycznych pokrywa szkodę jaką powódka poniosła na tej podstawie.

Tytułem zwrotu kosztów leczenia powódka wносиła o zasądzenie kwoty 850 złotych za zakup leków i sprzętu ortopedycznego. W ocenie sądu powódka nie wykazała, że koszty, co do których załączono do pozwu faktury i rachunki, były uzasadnione. Co do tej kwestii nie wypowiedział się biegły, bowiem wniosku dowodowego w tym zakresie strona powodowa nie złożyła. Tym samym, zdaniem sądu przyznana z tego tytułu kwota 1 000 złotych w toku postępowania likwidacyjnego pokryła szkodę w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w pkt II wyroku. Sąd nie zasądził od przyznanego odszkodowania odsetek, bowiem powódka o to nie wносиła. W pozostałym zakresie powództwo o odszkodowanie zostało oddalone.

Sąd umorzył postępowanie co do kwoty 15 000 złotych na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., bowiem w tym zakresie powódka cofnęła powództwo zrzekając się roszczenia. (pkt III wyroku)

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 k.p.c. Zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Sąd ustalił, że powódka wygrała proces w 83% (przegrała co do kwoty 21 547 złotych), zaś pozwany w 17%.

Rozliczając koszty procesu i stosunek w jakim strony wygrały proces należało przyjąć, iż pierwotnie powódka wносиła o zapłatę kwoty 100.000 złotych, przy czym przed procesem pozwany wpłacił na jej rzecz 25.000 złotych, czyli w chwili wniesienia pozwu zdaniem powódki odpowiednia kwota łączna zadośćuczynienia to 125.000 złotych. Po wniesieniu pozwu pozwany uiścił na rzecz powódki kwotę 30.000 złotych, natomiast powódka cofnęła pozew o 15.000 złotych wskazując, iż ostatecznie żąda łącznie kwoty 140.000 złotych. Przy czym po wniesieniu pozwu powódka nie cofnęła powództwa co do kwoty 30.000 złotych (która została uiszczona po wniesieniu pozwu), ale 15.000 złotych. Tym samym w ocenie sądu w toku postępowania powódka żądała zapłaty kwoty 115.000 złotych ponad zapłaconą kwotę 30.000 złotych i ustalając rozliczenie kosztów procesu taką kwotę to jest 115.000 złotych sąd wziął pod uwagę. Jednocześnie sąd przyjął, iż w zakresie cofniętego o 15.000 złotych powództwa proces przegrała strona pozwana, bowiem kwotę tę pozwany uiścił na rzecz powódki już po wniesieniu pozwu.

Na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. sąd pozostawił rozliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł, jak w pkt IV wyroku.

SSO Ewa Ligoń-Krawczyk